

Olszewski, Mieczysław

Augustyna Mirysa zapiski na książkach

Studia Teologiczne 8, 281-290

1990

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Ks. MIECZYŚLAW OLSZEWSKI

AUGUSTYNA MIRYSA ZAPISKI NA KSIĄŻKACH

Stanisław August Poniatowski w liście do M. Bacciarellego z 12 IX 1793 r. pisząc o rysunkach Mirysa — malarza Branickich zmarłego w 1790 r. w Białymstoku — poczynił niezwykle frapującą uwagę na temat poglądów artysty: „Ta kolekcja cała licha jaka jest, zawiera dużo dobrych rzeczy, to jest to, co przypadło mi w udziale po śmierci starego Mierysa z Białegostoku. Jest ciekawe widzieć tam wszystkie jego bredzenie wypisywane na grzbiecie druków”¹ Interesują nas owe „bredzenia” wypisywane przez A. Mirysa na książkach. Wprawdzie król pisze „sur le dos des estampes”, nie określając, o jakie druki chodzi, niemniej jednak mówi o nich w liczbie mnogiej i musiały się one znaleźć w posiadaniu króla w jakiejś trudnej dziś do ustalenia liczbie. Trzeba przy tym dodać, że książki Mirysa nie stanowiły dotąd żadnego przedmiotu zainteresowania u badaczy. Wszakże St. Szymański w swojej monografii o Mirysie, próbując przedstawić poglądy malarza, powołuje się na notatki artysty pozostawione na kartkach książki Vignole o architekturze, prawdopodobnie podręcznej książce ze zbiorów prywatnych Augustyna Mirysa.² A. Ryszkiewicz w interesującym dziele o francusko-polskich związkach artystycznych, podając przyczyny pozostawiania syna Augustyna — Sylwestra Dawida Mirysa w Paryżu, pisze: „Dom nie był zresztą pociągający: dziwaczejący coraz bardziej ojciec, wypisujący na czym się dało tasiemcowe androny (bawiły one króla swą bezsensowną filozofią)...”³ A. Ryszkiewicz, idąc prawdopodobnie za myślą króla Sta-

¹ Cette collection toute sale qu'elle est, contient beaucoup de bonnes choses, c'est ce qui m'est devolu après la mort du vieux Mieris de Białystok. Il est curieux d'y voir toutes ses rêveries écrites sur le dos des estampes” z listu króla Stanisława Augusta Poniatowskiego do Bacciarellego z dnia 12 IX 1793. Cyt. za St. Szymański, *Sylwester August Mirys*, Wrocław 1964, s. 61.

² Chodzi o dzieło Jacques Barozio de Vignole, *Règles des cinq ordres d'architecture*, wyd. w r. 1750 (wg St. Szymański), natomiast Vignole, *Cours d'architecture* w 2 tomach, wydany w 1562 r. znajdował się także w bibliotece Branickich, zob. M. Krąjewska, *Biblioteka Izabeli i Jana Klemensa Branickich w Białymstoku*, rkps.

³ A. Ryszkiewicz, *Francusko-polskie związki artystyczne*. W kręgu J. L. Dawida, Warszawa 1967, s. 69.

niśława Augusta o wypisywaniu przez Mirysa na książkach różnych bredni (rèveries), nie wymienia jednak żadnej pozycji, na których owe „androny” zostały wypisane, sugeruje mimo to pewną ich ilość: „na czym się dało”.

Książka Vignole o architekturze jest jedyną znaną dotychczas książką z prywatnej biblioteki kapitana Mirysa i jedyną znaną dotąd książką z jego dziwnymi zapiskami. Tymczasem musiał on posiadać ich nieco więcej. Świadczy o tym chociażby testament A. Mirysa złożony w Magdeburgu białostockiej 18 III 1788 r., w którym cały swój majątek przekazuje w spadku Apolonii Grzybowskiej, gospodyni i opiekunce swej w ostatnich latach życia. Na majątek ten składały się portrety, obrazy, biblioteka, sztychy, gotówka w wysokości 100 czerwonych złotych i medal otrzymany od króla wraz ze złotym łańcuchem oraz pierścieniem z szafirem, diamentami i cyfrą królewską.⁴ Augustyn Mirys był zatem posiadaczem jakiejś biblioteki i sam zresztą doceniał wartość książek, o czym pisze w liście do biskupa Ignacego Krasickiego z dnia 19 XI 1777 r. „Wasza Książęca Mość wie, że klimat i natura są wszędzie piękne dla ludzi dobrej woli ćwiczących się na wszystkich rodzajach (malarstwa) i że najlepiej wyzyskuje się czas w samotności, a korzystając z dobrej biblioteki i towarzystwa niezwykle utalentowanego człowieka, i dobrze wychowanych, i naprawdę uczciwych ludzi można wydoskonalić się i zdobyć zasługi”.⁵ O zasobności biblioteki Mirysa i o jej losach niewiele dzisiaj wiadomo. Musiała się ona gdzieś w różnych zbiorach także u osób prywatnych rozproszyć, czego dowodem jest wypowiedź samego króla, który był posiadaczem pewnej ich ilości i musiał je przeglądać, dostrzegając zapiski malarza. Z obecnych czasów odnotować warto, że kilkakrotnie wymieniana książka Vignole o architekturze była sprzedawana w antykwariacie „Desy” w Warszawie jeszcze w 1952 r.⁶

Do tych znanych i cytowanych dotychczas wiadomości należy dorzucić jeszcze jedno najnowsze odkrycie, a mianowicie, że w bibliotece AWSO w Białymstoku zostały odnalezione dwie pozycje książkowe proveniencji A. Mirysa. Książki te należały swego czasu do księgozbioru księży misjonarzy św. Wincentego a Paulo w Białymstoku. Ks. Misjonarze przybyli do Białegostoku w 1806 r. i objęli prowadzenie parafii białostockiej. Po wielu staraniach uzyskali możliwość prowadzenia Seminarium Duchownego, które istniało od 1820 do 1843 r. — do czasu kasaty go przez rząd carski. Księża Misjonarze od początku swego pobytu w Białymstoku zaczęli gromadzić książki, zwłaszcza dla potrzeb dydaktycznych, o czym świadczą daty proveniencyjne: 1807, 1809, 1817-1819. Lata jako ostatnie wymienione to czas tuż przed otwarciem Seminarium. Jest to o tyle w tym przypadku ważne, że książki — poprzednia własność A. Mirysa — noszą rok proveniencyjny: 1818 i wpis „Ex libris Congregationis Missionis Domus Bialostocensis”. Są to: Albert Radicati, *Recueil de pieces curieuses sur les matieres les plus interessantes*, Rotterdam, chez la Veuve Thomas Johnson et Fils 1736 (rz.) i Pierre du Moulin, *Bouclier de la foy ou Defense de la Confession de Foy des Eglises Reformees du Royaume de France. Contre les obiections du Sr Iehan Arnoux Rionnois Iesuite*, Imprimé a Charenton pour

⁴ Por. St. Sz y m a ń s k i, *Mirys*, dz. cyt., s. 65-66.

⁵ Cytat za St. Sz y m a ń s k i, tamże, s. 107, przyp. 9.

⁶ Tamże, s. przyp. 2.

Abraham Pacard. Ze względu na uszkodzenie karty tytułowej trudno jest ustalić datę wydania, ale jest to druk najprawdopodobniej z lat 1618-1619, jako że w tych latach „Bouclier” był wydawany.

Na książce Alberta Radicati, *Recueil de pieces curieuses* widnieje autograf A. Mirysa: „Ce livre appartient au capitaine Mirys, Chevalier del Epron d'or et du merite, Peintre de l'Academie de France, presantement du Grand General de la Couronne a Bialystok”. Autograf A. Mirysa w książce Vignole ma ten sam charakter pisma i prawie identyczny treściowo wpis: „Ce livre appartient au Capitaine Mirys Peintre, de l'Academie Royale de France, Chevalier de lordre del Epron dOr, presantement en pologne Chez le Comte Bilinsky Grand Marechal de la Couronne a Varseauvie”.⁷ Nie ma zatem wątpliwości, do kogo książki należały. Jeśli chodzi o *Bouclier de la foy*, to nie posiada ona własnoręcznego wpisu, ale charakter pisma i zapiski tematowo i treściowo pokrywające się z poprzednimi wskazują na tego samego autora.

W związku z postacią A. Mirysa, z jego kilku zachowanymi książkami, a zwłaszcza z jego zapiskami na książkach, narzuca się parę uwag dotyczących osoby malarza i jego poglądów. Uwagi, jakie tu zostaną poczynione, pozostaną tylko uwagami, wprowadzającymi jedynie do opublikowania jego zapisków na dwóch ostatnio odkrytych książkach. Nie dotyczą one w żadnym wypadku strony artystycznej malarstwa A. Mirysa, a tylko ustalenia pewnych niezaprzeczalnych danych, związanych z osobą artysty i jego poglądami.⁸

Przyszedł na świat w rodzinie szkockiej zamieszkałej we Francji. Zamieszania na tle politycznym, wyznaniowym i światopoglądowym na wyspach brytyjskich końca XVII w. i początku XVIII zmuszały przede wszystkim katolików do opuszczania kraju rodzinnego. Szerzący się tam liberalizm mógł jednak mieć wpływ na rodzinę Mirysów, a pogłębić się mógł jeszcze bardziej w nowym środowisku francuskim, jako bardzo naturalne zjawisko psychologiczne u wielu emigrantów. Czy miało to jakikolwiek związek z późniejszymi poglądami artysty? Być może, ale wszelkie stwierdzenia pozostają w sferze przypuszczeń. Czy był masonem? Jego poglądy zdają się sugerować to przypuszczenie. W każdym bądź razie pozostawał A. Mirys w kontakcie z ludźmi sympatyzującymi z wolnomularstwem lub też bezpośrednio i czynnie związanych z tym ruchem. W tym gronie znajduje się Franciszek Bieliński (ur. ok. 1683, zm. 1766). Wprawdzie nie był on masonem, to jednak z racji na długotrwałe walki z duchowieństwem o dziesięciny mógł uchodzić za antyklerykała.⁹ Na niego to powołuje się A. Mirys, podpisując swą książkę o architekturze Vignole. Do osób związanych z wolnomularstwem jako

⁷ Tamże, ilustracja 6.

⁸ Dane biograficzne zob. A. Ryszkiewicz, *Mirys Augustyn (1700-1790)*, malarz, PSB, t. 21 (Wrocław 1976), s. 354-355. Co do imienia i nazwiska malarza Branicznych nasuwają się pewne uwagi. Otóż brzmi ono: Augustyn Mirys, co wykazał już w swojej znakomitej książce z 1967 r. Andrzej Ryszkiewicz, *Francusko-polskie związki artystyczne* (dz. cyt.), gdy tymczasem *Studia i Materiały do dziejów miasta Białegostoku* w tomie 4 z 1935 r. piszą: Mirys Sylwester August (s. 247). Dotyczy to redakcyjnego indeksu nazwisk, autorzy artykułów zaś podają tylko nazwiska malarza, z wyjątkiem J. Jaskanisa, *Zabytki i muzea w Białymstoku*, gdzie podaje (s. 216): S. Mirys, a jest to właściwie imię syna Augustyna Mirysa, także malarza.

⁹ Por. H. Waniczkówna, *Bieliński Franciszek h. Junosza* (zm. 1766), marszałek Wielki Koronny, PSB, t. 2 (Kraków 1936), s. 48.

czynny jego członek a należący do zaufanych zarówno J. K. Branickiego, jak i Izabeli Branickiej należy przede wszystkim hr. Andrzej Mokronowski. W 1744 r. założył on w Warszawie wspólnie z baronem Piotrem Le Fort pierwszą legalnie działającą lożę „Trzech Braci”. W 1784 r. został nawet wybrany wielkim mistrzem Wielkiego Wschodu z siedzibą w Warszawie, ale pozostaje na tym stanowisku tylko kilka miesięcy, w tymże bowiem roku umiera.¹⁰ Ze względu na ściśle i częste kontakty A. Mokronowskiego z dworem Branickich w Białymstoku mogło to mieć znaczenie w poglądach także i naszego artysty, A. Mirysa. Wszakże nie notuje się A. Mirysa w żadnych dotychczas znanych dokumentach wśród czynnych czy tylko honorowych członków jakiegokolwiek loży masonskiej. Z drugiej strony przynależność jego do loży mogłaby się spotkać z trudnościami. Jeżeli wierzyć statutom loży, nie mógł do nich należeć awanturnik czy występny człowiek. Statut wielkiej loży „Cnotliwego Sarmaty” przesłany do użytku loży „Przyjaźń na wschodzie Białegostoku” w 1770 r. w art. 1 mówi: „Każdy Mason, powinien być chrześcijaninem jakiego bądź wyznania, każdy ateusz wykluczony na zawsze. Ponieważ cnota jest podstawą wszelkiej Masonii, dlatego Mason powinien wyznawać wielkiego Budownika świata, który go stworzył i w którym mieszka wszelka mądrość. Każdy notoryczny rozpustnik i występny człowiek lub napiętnowany jakimkolwiek czynem hańbiącym, każdy człowiek afiszujący się z dewocją skrupulatną i obłudną, albo uznany bezbożnik — wykluczony na zawsze z loży wszystkich”.¹¹ A tymczasem, jak chce Bernoulli, Mirys prowadził w młodości życie burzliwe, pojedynkował się, itp., stąd byłoby mu trudno zgodnie z wymaganiami od masonów życia cnotliwego przynależać do loży.¹² Sam Mirys przyznaje się do życia pełnego przygód i złych nawyków.¹³

Przez sympatię jednak do osób, które do wolnomularstwa czynnie należały, mógł A. Mirys dzielić ich poglądy. A te były jednoznaczne: „Masonia ma zastąpić dotychczasowy Kościół i chrześcijańską cywilizację i umoralnić człowieka i społeczeństwo na podstawie czysto ludzkiej, naturalnej”.¹⁴ Poglądy te nie były czymś zaskakującym w epoce prądów oświeceniowych. Walka z cywilizacją chrześcijańską zbudowaną na cywilizacji rzymskiej wzbogaconej o elementy ewangeliczne zaczęła się już w Odrodzeniu, kiedy coraz częściej powoływano się na prawa ludzkie, oparte na światopoglądzie pogańskim, a wbrew światopoglądowi chrześcijańskiemu. Chrześcijaństwo widziało i widzi godność człowieka w Bogu, a nie jedynie w jego naturze — zgodnie z wiarą chrześcijańską — skażonej przez grzech. Wolnomularstwo okresu Oświecenia kontynuowałoby skrupulatnie owe humanistyczne, lecz pogańskie poglądy. Także deizm był typowy dla masonerii.¹⁵ Przyjmowanie jakiejś istoty

¹⁰ Por. St. Załęski, *O masonii w Polsce od roku 1738 do 1822. Na źródłach wyciągniętych masonskich*, t. 1, Kraków 1908, s. 54-55; E. Rostworowski, *Mokronowski (Mokranowski, Mokronoski) Andrzej (Jędrzej), h. Bogoria (1734-1784)*, PSB, t. 21, 585-594, tu: s. 592-593.

¹¹ Załęski, *O masonii*, dz. cyt., I, s. 61.

¹² Zob. St. Szymański, *S. A. Mirys*, dz. cyt., s. 25.

¹³ „Ja zaś, mimo wybrków niewstrzeźliwości, mimo pracy i kłopotów...”, zob. St. Szymański, *S. A. Mirys*, dz. cyt., s. 112.

¹⁴ Cytat u Załęskiego, dz. cyt., I, s. 54-55 z książki: de La Tierce, *Histoire, Obligations et Status de la tres venerables Confraternité de Francs-Maçons...*, Frankfurt n. Menem 1742.

¹⁵ L. J. Rogier, *Wiek Oświecenia i Rewolucja (1715-1800)*. W: Tenże i inn., *Historia Kościoła*, t. 4, s. 20.

najwyższej, „Budownika świata”, Architekta wszechświata było dla masonerii czymś naturalnym. Z drugiej strony jako typowe dla epoki Oświecenia — ruch żądał dla każdego człowieka prawa do wyrażania osobistych poglądów i do swobody myśli, był także otwarty na idee kosmopolityczne, czyli według tego poglądu religia nie mogła być powodem podziałów między ludźmi. Stąd wolność religii i wolność prasy, rozdział Kościoła od państwa, powszechne nauczanie podstawowe, walka z postępującym zubożeniem mas, ograniczenie despotyzmu monarszego były ideałami masonerii. Echa takich poglądów można znaleźć w zapamiętaniach A. Mirysa pozostawionych przez niego jako zapiski na kartach książek. Choć jest niezmiernie trudno ocenić je prawidłowo.

Otóż w swoich zapiskach i w listach do różnych znakomitości mówi o Trzech Boskich Osobach, a jednak nigdy nie używa słowa „Trójca Św.” i niełatwo udowodnić u niego wiarę w Boga osobowego. O Jezusie Chrystusie mówi w liście do biskupa I. Krasickiego z 1 I 1781 r.: „Wszyscy mędrcy robią to tylko, co Bóg każe, a bigoci to, czego On nie nakazuje... można wykazać swą pobożność poprzez sprawiedliwość i dobroć właściwą chrześcijańskim filozofom, którzy znają dobrze nauki oraz wzniosłą i prostą etykę Jezusa Chrystusa”.¹⁶ W modlitwie zaś wyrażonej słowami samego artysty jest mowa o Duchu Świętym: „Ojczy nasz, który królujesz i będziesz królował wszędzie i przez całą wieczność, ześlij nam pokój, wypędzając wszystkie urojone diabły (...) sprzeciwiające się zawsze Twej świętej woli na wzór szaleńców, ześlij im, Boże mój, Twego Świętego Ducha, aby uspokoić ludzkość w tym nadobnym ziemskim raju (...)”.¹⁷ Są to teksty wyjątkowe, bo w większości wypadków Mirys, mówiąc o Bogu, używa pojęć: „Bóstwo”, „Najwyższy Byt”, oddalając się wyraźnie w nich od pojęcia Boga osobowego. Jest to przecież typowe dla deizmu: „Po stworzeniu ludzi mieliśmy niepamiętne czasy, zanim ktokolwiek z owych ludzi ośmielił się fabrykować szarlatanów; każdy dojrzały człowiek sądził słusznie o Bóstwie, żaden nie głosił się za natchnionego przez Boga, który nie może być wyobrażony dla swej nieskończonej wielkości, ponieważ Bóg Stwórca i Opiekun może być tylko tchnieniem i duchem, który zostawia piętno na wszelkiej materii i od (chwili) jej stworzenia nazaczył prawa, według których każdy rodzaj będzie na wieki postępował”.¹⁸ W parze z deizmem kroczy naturalizm, czego dowodów w zapiskach A. Mirysa jest znaczna ilość. Oto kilka przykładów, najpierw z książki Vignole: „... Wszystkie te zjawiska są naturalne i nie stanowią kar Boga, zagniewanego na ludzi, którzy mają swobodę działania według własnej woli lub potrzeby (...). Jest rzeczą nad wyraz pewną, że gdy człowiek słucha Natury, nie może obrażać Boga, ponieważ Natura wzdraga się przed zabójstwem...”.¹⁹ A oto wypowiedź A. Mirysa zapisana na okładce książki Alberta Radicati *Recueil*: „W sercu każdego rozumnego człowieka święta natura wyrzyła z rozkazu Boga swe niewzruszone prawa, których żaden oszust nie mógłby zmienić, nie niszczyć mądrości...”.²⁰

¹⁶ Zob. St. Szymański, S. A. Mirys, dz. cyt., s. 108.

¹⁷ Tamże, s. 113.

¹⁸ Tamże, s. 110-111.

¹⁹ Tamże, s. 115.

²⁰ Zob. Aneks II.

Pod mianem oszustów widzi nadworny malarz Branickich duchownych i lekarzy. Im przypisuje ośłupianie ludzi, utrzymywanie w ciemnocie poprzez współpracę z diabłami. Nie lepsi od teologów są w mniemaniu A. Mirysa lekarze, którzy oszukują ludzi i ich wyzyskują. On sam nie chce mieć z nimi nic wspólnego: „Ja zaś, mimo wybryków niewstrzeżności, mimo pracy i kłopotów, nie uciekam się do rad lekarzy, chirurgów ani teologów. Żyję długo znając świętą Naturę, od której otrzymałem słuszne pojęcie Boga, jego mocy, to jest istnienia i cudów, i jestem przekonany, że teolodzy oraz lekarze wyrządzają ludziom same krzywdy, nie dają nikomu życia ani nikogo nie wskrzeszają i że umiераją wcześniej niż biedacy wskutek nadmiernego dostatku i zachłanności”.²¹

Jak z powyższego łatwo zauważyć, poglądy Augustyna Mirysa mieszczą się w poglądach oświeczonej epoki. Jego szczególna niechęć do duchownych mogła mieć osobiste podłoże, wzmocnione ówczesnymi prądami deizmu, według których ani Kościół, ani duchowni nie byli społeczeństwu potrzebni. Wolnomularstwo wyrosłe z angielskiego deizmu wyraźnie stawia sobie za cel, jak już wyżej cytowano, zastąpić dotychczasowy Kościół (a chodzi mu przede wszystkim o Kościół katolicki) i chrześcijańską cywilizację.

Gdy zaś chodzi o malarza Branickich, A. Mirysa, to w życiorysie artysty istnieją dowody jego przynależności do Kościoła katolickiego. Jednym z nich może być odznaczenie malarza Orderem Złotej Ostrogi, zwanego inaczej Orderem św. Sylwestra przez papieża, kiedy był w służbie ambasadora Francji w Rzymie B. H. de Beauvillier, księcia de Saint-Aignon około 1729 r. Posiadania tego wyróżnienia nie omieszkał malarz zaznaczać nawet w podpisach swoich książek.

Innym nadzwyczaj ważnym momentem godnym odnotowania w tej sprawie jest sama śmierć Augustyna Mirysa. Zmarł on na Nowym Mieście 8 III 1790 r., jak się o tym dowiadujemy z listu podskarbiego białostockiego, Wojciecha Matuszewicza do Izabeli Branickiej z dnia 10 III 1790 r. Była to śmierć godna chrześcijanina ku zaskoczeniu całego otoczenia. W. Matuszewicz tak pisze: „Mirys zmarł 8 marca 1790 około godziny 6 wieczorem (...), a następnego dnia do kościoła tutejszego wyprowadzono i dziś rano (10 marca) na cmentarzu przy cerkwi pochowano. Imć Pan Mirys nadspodziewanie wszystkich wszelkimi Sakramentami opatrzony, które z chęcią przyjmował umarł (...).”²²

Jeśli chodzi o miejsce śmierci artysty, czyli o Nowe Miasto, to należy wyjaśnić, że nie jest to dzisiejsza dzielnica Białegostoku: Nowe Miasto, która jako taka wówczas wcale nie istniała. Nazwa ta odnosi się do topografii Białegostoku czasów końca XVIII w. Według inwentarza sporządzonego po śmierci hetmana J. K. Branickiego, dom, w którym mieszkał Mirys, znajdował się przy ul. Zamkowej (według innych źródeł z tego samego czasu nazywana była ona także Müllergasse — od młyna nad rzeką Białą). Była to ulica biegnąca od bramy pałacowej do wiatraka na Bojarach — dzisiejszej dzielnicy Białegostoku — za bramą Pieczurską. „Nowe Miasto” w sensie ścisłym jest nazwą ulicy — Neustadt, jak wówczas ją również nazywano — odcinek obecnej ulicy Warszawskiej od ul. Pałacowej do bramy Warszawskiej. Nazwę „Nowe Miasto” rozciągnięto na całą dzielnicę dworską założoną przez Branickiego,

²¹ Szymański, *Mirys*, dz. cyt., s. 112.

²² AGAD Archiwum Roskie L XV/1.

w skład której wchodziły ulice: Zamkowa, od niej w lewo Bojarska (dzisiaj ul. Warszawska do ul. Sienkiewicza), ul. Nowe Miasto i Kleindorf (obecnie ul. Elektryczna). Takich też nazw używano w księgach pogrzebowych mieszkańców Białegostoku różnjąc: Nowe Miasto i Dwór.²³ Mirys zmarł zatem we własnym domu w Nowym Mieście, najprawdopodobniej na rogu ulic Zamkowej i Nowe Miasto (dzisiaj ul. Pałacowej i Warszawskiej). Pogrzebany został według metryki kościelnej na cmentarzu unickim: „Augustus Mirys annorum vita 90 artii Pictoriae cultor, Honorarius Capitaneus Regni est sepultus in Cemeterio Ruthenorum”.²⁴ Według natomiast relacji W. Matuszewicza, jak wyżej cytowano, na cmentarzu przy cerkwi. O jaki tu cmentarz chodzi? St. Szymański mówi wprost o cmentarzu św. Marii Magdaleny,²⁵ natomiast A. Ryszkiewicz bardziej ogólnie mówi o cmentarzu unickim.²⁶ Jeżeli jednak zestawia się dane pochodzące z dokumentów, a więc najbardziej wiarygodne, staje się jasne, że A. Mirys został pogrzebany na cmentarzu unickim przy cerkwi. Kaplica św. Marii Magdaleny wraz z założonym tam cmentarzem, była zawsze kaplicą katolicką, jak to widać z dokumentów parafii białostockiej. W Wizycie Generalnej z 1828 r., a więc już po rozbiorach, brzmi: „Fundowana (kaplica) przez JW Jana Klimenta Branickiego Kasztelana Krakowskiego Hetmana W: K: w 1768 roku Miesiąca Augusta 4 dnia” i dalej: „aprobowana przez Biskupa Wileńskiego JO. Księcia Ignacego Iakuba Massalskiego Roku 1768 Mca Septembra 2 dnia”.²⁶ Kaplica św. Marii Magdaleny nie wchodzi zatem tutaj w rachubę, tym bardziej, że cmentarz był katolickim, należącym do parafii białostockiej: na cmentarzu tym grzebano w jeszcze w 1828 r. jednej części zmarłych obrządku rzymsko-katolickiego, w drugiej części unitów i „na trzeciej części chowaią się Grecko-Rossyjscy”.²⁷ Był więc ten cmentarz katolickim udostępniającym pochówek dla innych wyznań. Pozostaje zatem jedynie cmentarz przy cerkwi jako jedyne zgodne z dokumentami miejsce pogrzebu malarza Branickich. Rzecz cała wyjaśnia się następująco. W owych czasach rzeczą normalną były cmentarze przy kościołach czy cerkwiach. A że była to cerkiew unicka, w miejscu której dzisiaj jest cerkiew prawosławna przy ul. Lipowej, wynika z raportu sporządzonego dla Generał — Gubernatora Wileńskiego, Kniazia Dołgorukowa, z 1835 r., według którego w Białymstoku znajdowała się jedynie cerkiew unicka.²⁸ Unia kościelna pomiędzy Kościołem katolickim a Cerkwią Prawosławną na terenie Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego podpisana w Brześciu w 1596 r. notuje swój najwyższy rozwój w XVIII w. po synodzie zamojskim 1720 r. i stabilizuje się tuż przed rozbiorami Polski. Już po I-szym rozbiorze Polski celem carcy Katak-

²³ Szczegółowe te wyjaśnienia uzyskałem od ks. Jana Niecieckiego który prowadzi obecnie badania nad tą epoką dziejów Białegostoku wiążących się z J. K. Branickim.

²⁴ Zob. St. Szymański, *S. A. Mirys*, dz. cyt., s. 66.

²⁵ Zob. A. Ryszkiewicz, *Mirys A.*, PSB, t. 21, dz. cyt., s. 355.

²⁶ *Wizyta Generalna Kościoła Parafialnego Białostockiego* znajduje się w Archiwum Archidiecezji w Białymstoku, k. 15 retro.

²⁷ Tamże, k. 10 retro.

²⁸ Odpis z aktu Archiwum Kancelarii Generał-Gubernatora Wileńskiego z roku 1835 nr 1635/III karta 233-243 pod tytułem *Dzieło ob ustrojstwie Greko-Unitckich Cerkwiej po Minskoj Gubernii* w Archiwum Diec. Drohiczyn n/Bugiem X/U s. 10.

rzyny II było zniszczenie Kościoła unickiego na zagrabionych terenach.²⁹ Po lekkiej odwilży w prześladowaniach za Pawła I (1796-1801), wnuk carycy Katarzyny II, Mikołaj I (1825-1855) z całą energią podjął się doprowadzenia do końca, jeśli chodzi o unię, dzieła babki.³⁰ Wyżej cytowany raport ukazujący stan Kościoła unickiego na terenie Białostoczczyzny, był aktem przygotowawczym do ostatecznego rozprawienia się z unią na tych terenach. Raport ten mówi także o tym, że jeszcze w 1835 r. w Białymstoku istniała jedynie cerkiew unicka. Dla naszych dociekających jest ten fakt ważny dlatego, że rozwiązuje zagadkowe wyrażenie: „A. Mirysa pochowany na cmentarzu unickim przy cerkwi”.

ANEKS I

Zapiski A. Mirysa w książce *Bouclier de la Foy...*

Depuis que les apostres se sont corrumpee par les biens que les Neophite chretiens leurs ons confiée pour etre distribue au peuvre avec ces richesses imeance ils ont usurpee lautairitee de leurs legitime roi et ont detruit la raison par (...) abus qu ils ont (...) dans l Eglise de je (...) les ames du purga (...) pardon des peches passi (...) par des taises procl (...) par Luter pour polire les (...) ³¹ familles chez toutes les nationes chretiens qui mutuelmant se masacrant pour enrichire les pretres qui trompent et qui dehonrrant la religion chretienne.³¹

Le legat Pendolphe a prosterne le roi jan dangleter et mit le roiaume a limterdit mais les rois sage ont plus voulu donnair leurs argent au papes (... — pour avoir?) ces saints. Cette argent presantement est disposee pour le commerce et pour instruire les enfans de leurs patrie par des sages philosopes qui disant des veritees importantes a lhumanitee, toutes les nations chretiens deveront imitair les Anglais.

Le Quakyer pour le bonheurs de leur patrie ont brisee les chennes des Papes qui depuis pres de deux mils ans ont a (... — busez) de la sote credulitee des hommes et se sont emparee de tous les tresors des chretiens qui presantement deveront remettre les apotres a leurs premiere condition, repandre les bien des peures pour etre distribue au peuvres soldats qui contribirans a repandre lempire de lempereur des mains des (... — apotres)

qui doivent randre a cesars ce qui appartient a Saisars et a Dieu ce qui appartient a Dieu. Est ladoration que peuvres rendent a Dieu par leurs travaux assigne par la multiplication de leurs enfans est de les imstruire eux meme pour en faire des amant de leurs patrie de leurs rois de leurs femmes.

* * *

Od kiedy apostołowie zdeprawowali się z powodu dóbr, jakie chrześcijańscy neofici im powierzyli, by rozdali je biednym, dzięki tym nie-

²⁹ „W stosunku do Kościoła unickiego łączącego wiernych z Rzymem i kulturą Zachodu, Katarzyna II zastosowała od razu inną taktykę. O ile wyznawców obrządku łacińskiego traktowała brutalnie, to unię postanowiła całkowicie znieść” zob. J. Skarbek, *Kościół katolicki na ziemiach Polski pod zaborami 1773-1848*. W: L. J. Rogier i inn., *Historia Kościoła*, t. 4, (1715-1848), Warszawa 1987 s. 463.

³⁰ Tamże, s. 471.

³¹ Odczytania i tłumaczenia tekstów francuskich A. Mirysa dokonała p. Barbara Głowacka, która swego czasu — jako to przedziwny zbieg okoliczności — studiowała język francuski u p. doc. dr E. Rządowskiej, która z kolei tłumaczyła teksty Mirysa z książki Vignole podane w aneksach przez St. Szymańskiego w jego biografii Mirysa; por. Tenże, s. 102.

wyobrażalnym bogactwom bezprawnie przywłaszczyli sobie władzę ich prawowitego króla i zniszczyli rozum (słowo nieczytelne) nadużyciami, jakie oni (nieczytelne słowo) w kościele (słowo nieczytelne) dusze z czyć (słowo zatarte) przebaczenie za grzechy przeszłe (nieczytelne słowa) przez tezy (względnie: tezami głosz...) zatarte słowa) przez Lutra, aby udoskonalić (jest to raczej słowo domyślne)

rodziny we wszystkich narodach chrześcijańskich, które nawzajem mordują się, aby wzbogacić księży, którzy je oszukują i hańbią religię chrześcijańską.

Legat Pendolphe ukorzył króla Anglii Jana i obłożył królestwo interdyktem. Ale mądrzy królowie nie chcieli już dawać swoich pieniędzy (... — aby mieć?) tych świętych. Pieniądze te są obecnie przeznaczone na handel i na kształcenie dzieci ich ojczyzny przez mądrych filozofów, którzy głoszą prawdy doniosłe dla ludzkości.

Wszystkie narody chrześcijańskie winny naśladować Anglików. Kwakrowie dla szczęścia swej ojczyzny zerwali więzy z papieżami, którzy już blisko od dwóch tysięcy lat nadużywali głupiej ludzkiej łatwowierności i zawładnęli skarbami chrześcijan, którzy powinni teraz wrócić apostołów do ich pierwotnego stanu, odebrać dobra biednych i rozdać je biednym żołnierzom, którzy (nieczytelne słowo) przyczynili się (?) do odebrania cesarstwo cesarza z rąk apostołów (ostatnie słowa bardzo niewyraźne),

którzy muszą oddać cesarzom to, co należy do cesarzy, a Bogu to, co należy do Boga.

A uwielbienie, jakie biedni niosą Bogu poprzez swoje czyny, wyrażone powiększaniem liczby dzieci i kształceniem ich tak, aby stały się miłośnikami swej ojczyzny swoich królów swoich żon.

ANEKS II

Zapiski A. Mirysa w Alberta Radicati, *Recueil de pièces curieuses*

Ce livre appartient au capitaine Mirys, Chevalier de l'Éprou d'or et du mérite, peintre de l'Académie de France, presentement du Grand General de la Couronne a Bialystok.

Dans le coeur de chaque homme raisonable la sainte nature par lordre de Dieu a gravez ses loix innuable que nule n auroit due changer sans oprimer la sagesse, absorber la raison des enfans est le crime des hypocrites qui osent outrager la divinitee nous la pegnaint aussi capricieuse mechante aussi imtolerante qu il le sont sur les divere opinions qu ils ont eux meme donnez au hommes pour les dominair et les porter a se masacrer les un et ...

... pagation de tous les espesse pour la plus grande gloire les diable moines multiplient des diables supertieux des fanatiques pour tourmantair les plus sages des hommes

En songe, je fut transportée dans un obscure et tres vaste lieux, je ny vit point de corps, mais jentandit une voix qui me dit je suit le prince de ce lugubre empire, tu ni voit point la laide discorde, que tu a vu sur le globe dou je vien de te revire, pour te faire voir mon peu de pouvoir, yci bas, Si le createur qui nous maudit pour nos orgueille, ne nous avait laisses celui d animer les corps de ces oppulant hipocrites, que tu connoiters par leurs habit grie, noire, rouge.

Seul est plus malheureux lors qu il comte sur les prieres des fourbes qui veulent persuader, qu il ont le pouvoir de faire agir Dieu a leurs grez, les mechand se

font les dispensateurs des graces de Dieu, ils en sont imdigne, ils les revisent au honnaites gens les croient telle gueus, les sages connoissent les hipochrites. ils sont toujours les victimes, ces pour quoi, on ces leurs arracher le masque qui fait qu'ils trahisent Dieu et les hommes, et surtout les Rois...

* * *

Książka ta należy do kapitana Mirysa, Kawalera Złotej Ostrogi i Zastugi, malarza Akademii francuskiej, obecnie (malarza) Wielkiego Generała Koronnego (Hetmana Wielkiego Koronnego) w Białymstoku.

W sercu każdego rozumnego człowieka święta natura wyrwała z rozkazu Boga swe niewzruszone prawa, których żaden oszust nie mógłby zmienić nie niszcząc mądrości; absorbowanie umysłu dzieci jest zbrodnią hipokrytów, którzy ośmielają się znieważać Boskość malując nam ją tak kapryśną, tak złośliwą, tak nietolerancyjną jak oni sami ukazują się ludziom w różnych opiniach, jakie im dali, aby ich zdominować i doprowadzić by jedni mordowali ... (tekst urywa się)

(końcówka słowa: pagation, może więc to być słowo propagation) powiększanie, rozmnażanie się — wszystkich rodzajów dla najwyższej chwały. Diabelscy zakonnicy mnożą diabły zabobonne, fanatyków, aby męczyć najmądrzejszego z ludzi.

We śnie zostałem przeniesiony w bardzo ciemne i bardzo przestronne miejsce. Nie zastałem tam żadnej istoty (dosł. ciała), ale usłyszałem głos, który powiedział mi, że jestem księciem tego posepnego królestwa: nie widzisz tu już wstrętnej niezgody, którą widziałeś na globie, z którego cię właśnie porwałem, aby pokazać ci te trochę władzy tutaj. Jeśli Stwórca (dał nam) te (domyślne: władzę) ożywiania ciał tych opasłych hipokrytów, których rozpoznasz po ich ubraniach szarych, czarnych i czerwonych...

ten jest najbardziej nieszczęśliwy, kto liczy na modlitwy oszustów, którzy chcą nas przekonać, że mają moc sprawienia, aby Bóg działał wedle ich woli, trwoniciele łask Bożych są tego niegodni, odbierają je uczciwym ludziom, którzy im wierzą. Mądrzy znają hipokrytów, oni są zawsze ofiarami, dlatego też ośmielamy się zerwać im maskę, pod którą zdradzają Boga i ludzi a zwłaszcza królów.

AUGUSTYN MIRYS' AUF SCHREIBUNGEN AUF DEN BÜCHERN

Zusammenfassung

Augustyn Mirys (1700-1790), Hofmaler Branickis, schrieb viel Unsinniges auf den Umschlägen seiner Bücher auf. Bis jetzt war aber nur ein Buch und zwar über die Architektur von Vignole bekannt, in dem Mirys sein schriftliches Werk hinterließ. Letztens wurden zwei weitere seine Bücher in der Bibliothek des Priesterseminars zu Białystok, entdeckt. Das sind Altedrucke: von Radicati und de Moulins. Aus allen hinterlassenen Gedanken des Malers kann man nicht sagen, er sei ein Freimaurer oder ein Ateist. Viele seine Gedanken stimmen mit dem aufklärerischen Geist seiner Zeit überein. Mirys' beispielhaftes christliches Sterben stimmt außerdem dagegen. Wir klären dabei den unverständlichen bis jetzt Ausdruck: „beigesetzt am unierten Friedhof bei Kirche“ ab. In der Tat zu seiner Zeit war in Białystok, laut der Dokumente, allein die unierte Kirche und zwar diese, die heute als orthodoxe an der Lipowastrasse steht.